

**Finał GPPPW 2**  
**czyli**  
**jedno niezbyt trudne rozdanie**

W weekend, jak co roku, walczyliśmy z Bodkiem w finale GPPPW. Gra była słaba, ale ponieważ przeciwnicy generalnie nie byli do nas wrogo nastawieni, starczyło na nie całkiem kompromitującą lokatę. Zaprezentowane poniżej rozdanie zdecydowanie nie było naszym najgorszym. Gdy pomyślę o niektórych innych... Po raz kolejny sprawdziła się stara oczywista zasada, że do wygrania turnieju wystarczy nie robić prostych błędów. Wygranie tego finału było nawet łatwiejsze. Wystarczało nie robić DUŻO prostych błędów. Ja zrobiłem ich tyle co zwykle, czyli w cholerę. Z drugiej strony, gdybym nie robił prostych błędów, to przecież nie grałbym w trzeciej lidze.

Zanim pokażę całe rozdanie, zagadka. Prosta, bo rzadko która para ma lepiej opracowaną licytację jednostronną, niż po otwarciu partnera 1 bez atu. Tak też zdarzyło się w tym rozdaniu, a wam przyszła karta

♠ K J 3  
♥ K J  
♦ K Q J 9 4 3  
♣ A 3

Pytanie brzmi: jak poprowadzić dalszą licytację (a konkretnie jaką wybrać odpowiedź), by po wylicytowaniu 7BA pokazać karty przed pierwszym wistem?

**1. Rozwiązanie, które padło przy stole (transfer karowy)**

1NT 3♣<sup>1</sup>  
3♦<sup>2</sup> 5NT<sup>3</sup>  
6♦<sup>4</sup> 6NT<sup>5</sup>  
pas<sup>6</sup>...

- 1) transfer na kara w sile mini-maksi
- 2) automat
- 3) w moim rozumieniu znaczenia tej odzywki: partnerze gramy szlemika – wybierz jakiego
- 4) mając dubletona bokiem i 4-kartowy fit, wybrałem 6 karo
- 5) wygląda na to, że partner chciał czegoś innego – była to konwencja jednorazowa, którą roboczo nazwałem Dużym Pytaniem o Asy, w skrócie DuPA. Odpowiada się drabinką: pierwszy szczebel (1 as) – pas; drugi szczebel (2 asy) – 6NT; trzeci szczebel (3 asy) – 7NT.
- 6) w sumie metazasada brzmi: nie jesteś pewny znaczenia odzywki partnera – nigdy nie pasuj. Ponieważ ją złamałem, Bodek zdiagnozował u mnie deficyt intelektualny.

**2. Rozwiązanie, które padło po rozdaniu (Gerber)**

1NT 4♣<sup>1</sup>  
4♥<sup>2</sup> 4♠<sup>3</sup>...

- 1) Gerber
- 2) 0 lub 3 asy
- 3) o króla, a potem o damy...

Nawet zakładając hipotetycznie, że to rozwiązanie prowadzi do sukcesu, to czy nie byłoby wam wstyd w tak archaiczny, by nie rzec starożytny sposób osiągnąć szlema w bez atu. Przecież w porównaniu do tego rozwiązania, to nawet wykopaliska profesora Michałowskiego nie wyglądają staro. Czy jednak tą metodą da się policzyć do trzynastu? Spróbujmy

• 3xas + 1xkról + 1xdama = 17pkt.

Niby jest 13 lew, ale pod warunkiem, że nie zastaniemy sec AQ♥ lub KQ♣. Wprawdzie możemy dać inwit wielkoszlemowy 6♠, ale przecież pozostałe damy też nam pasują, byle nie były w dublu.

• 3xas + 0xkról + 2xdama = 16pkt.

W takim przypadku wariantów jest mnóstwo – w zależności od kolorów dam i ilości kart w tych kolorach. Praktycznie do 13 nie jesteśmy w stanie się doliczyć.

**3. Rozwiązanie, które padło po rundzie (Stayman rozkładowy)**

1NT 2♣  
2♠ 3♣<sup>1</sup>  
3♦<sup>2</sup> 3♥<sup>3</sup>  
3♠<sup>4</sup> 4♠<sup>5</sup>  
5♣<sup>6</sup> 5♦<sup>7</sup>  
5♠<sup>8</sup> 7NT<sup>9</sup>

- 1) pytanie
- 2) 4 kara
- 3) pytanie
- 4) 3 kiery
- 5) pytanie o asy na 5 wartości na uzgodnionych pikach (wywołaniem końcowym jest 4♦!)
- 6) 0 lub 3 wartości
- 7) pytanie o damę
- 8) dama jest, brak bocznych króli
- 9) 4+2+6+1=13 => pokazujemy karty

**4. Rozwiązanie, które padło po sesji (Stayman zwykły)**

1NT	2♣
2♠	4♣ <sup>1</sup>
4♦	4NT <sup>2</sup>
5♦	5♥
5NT	7NT

- 1) Cue-bid honorowy uzgadniający piki
- 2) Pytanie o asy, dalej jak poprzednio => pokazujemy karty

Po 2♠ nie licytujemy 3♦, aby nie było potem wątpliwości, który kolor jest uzgodniony. Nie licytujemy również bezpośredniego 4NT, bo to inwit szlemikowy z 4 kierami.

To rozwiązanie jest równie skuteczne jak poprzednie, jednak bije je na głowę prostotą i minimalizuje ryzyko pomyłki. Szczególnie tego, że partner zapomni sobie znaczenia odzywki 4♠.... i spasuje!

A całe rozdanie wyglądało tak:

<b>E</b>	♠ 9 4			
<b>obie</b>	♥ Q 8 4 2			
	♦ 10 6 5			
	♣ K 10 8 7			
♠ K J 3				♠ A Q 10 8
♥ K J				♥ A 10 5
♦ K Q J 9 4 3				♦ A 8 7 2
♣ A 3				♣ Q 2
	♠ 7 6 5 2			
	♥ 9 7 6 3			
	♦			
	♣ J 9 6 5 4			

Szlema dolicytowały tylko 3 pary, z tego tylko jedna w bez at. Jak widać, maksy na tym turnieju brało się bardzo łatwo.